„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — ALL — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBIDED

No. 346. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, Wtorek, 13go grudnia (Tuesday, Dec. 13th) 1921 | Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York. | Cena numeru 3 centy

Ulster oskarza Lloyda George o zdradę na korzyść Irlandji

MEKSYKANKA WYDAŁA NA ŚWIAT 8 DZIECI W JEDNYM PORODZIE

Wszystkie jednak niemowlęta umarły po urodzeniu

MATKA MIMO OGROMNEGO WYCZERPANIA BĘDZIE ŻYĆ

MEXICO, CITY, 12 Grudnia. — Z miasta Tampico, nadesłano wiadomość do pisma „Universal", że Senora Enriqitta Ruibo, przy jednym porodzie, wydała na świat ośmioro dzieci, z których jednak ani jedno nie zostało przy życiu. Matka dzieci, pomimo ogromnego wyczerpania, będzie żyć.

Stowarzyszenie lekarzy meksykańskich zainteresowało się niezwykłem zjawiskiem i wysłało na miejsce specjalną komisję dla zbadania tego nieprawdopodobnego faktu, nie mającego przykładu w dziejach ludzkich.

NOWE ZABURZENIA PRZECIW-IRLANDZKIE W PROWINCJI ULSTER

BELFAST, 12 grudnia. — Organizacja robotników ulsterskich zażądała dzisiaj uwolnienia wszystkich uczestników przeciwirlandzkich zaburzeń i żądanie swoje poparła groźbą użycia gwałtownych środków. Skutkiem odmówienia żądaniom organizacji robotniczej w kilku okręgach zeszłej nocy przyszło do nowych zaburzeń, w których kilka osób zostało rannych.

Pokój zawarty pomiędzy Irlandją a Anglją, jest gwałtownie krytykowany przez przywódców prowincji Ulster, którzy otwarcie oskarżają rząd angielski, że zaprzedał protestantów ulsterskich katolikom irlandzkim.

POKÓJ IRLANDJI Z ANGLJĄ WYTRĄCIŁ BROŃ Z RĘKI HINDUSOM

LONDYN, 12 Grudnia. — Ponieważ niepodległościowcy indyjscy w swoich dążeniach uzyskania niezależności od Anglji wzorowali się na walce Irlandji z Anglją, zawarcie pokoju irlandzko - angielskiego jest niespodziewanym ciosem, który wytrąca niepodległościowcom indyjskim broń z ręki w ich dążeniach niepodległościowych.

Przywódcy indyjscy już nie wierzą, aby ich program niepodległości Indji od Anglji mógł mieć szanse zwycięstwa i zastanawiają się już tylko nad uzyskaniem dla Indji prawa „Dominium", podobnego do tego, jakie uzyskała ostatnio Irlandja.

GÓRNICY W KOPALNIACH TWARDEGO WĘGLA BĘDĄ ŻĄDAĆ 20% PODWYŻKI

Twierdzą, że cena węgla musi być podwyższona

SCRANTON, PA., 12 Grudnia. — Organizacja górników w zagłębiu twardego węgla ma zażądać na przyszłej konferencji z właścicielami kopalń, która się odbędzie 20 lutego, 20 procent podwyżki. Oprócz podwyżki organizacja górników żąda 5 dolarów dziennie jako najniższej skali płacy dla górnika, pracującego w zagłębiu twardego węgla. Jako powód swoich żądań, górnicy podają niebezpieczeństwa, jakie na każdym kroku zagraża życiu każdego pracującego górnika i wielka strata zdrowia, skutkiem niehygienicznych warunków, w jakich górnicy muszą pracować.

BOLSZEWICY MAJĄ ZWOŁAĆ DUMĘ USTAWODAWCZĄ

RYGA, 10 grudnia. — Półurzędowe wiadomości z Moskwy donoszą, że bolszewicki rząd rosyjski nosi się z zamiarem zwołania Dumy ustawodawczej. Wiadomość jest możliwą, ale nieprawdopodobną. Jeżeli by dla poprawienia rosyjskich stosunków ekonomicznych potrzeba było koniecznie zwołać Dumy ustawodawczej, premjer Lenin ma być chętny zwołać taką konferencję i uważa że zdoła utrzymaz kontrolę w takiej Dumie. Dotychczas Lenin uważa, że widoki na odbudowę Rosji są dość dobre i nie zachodzi pożądanie zwołania Dumy ustawodawczej.

W BOLSZEWICKIEJ ROSJI ISTNIEJE WOLNOŚĆ SŁOWA — ALE W WIĘZIENIU

Bolszewicy podobnie jak rządy carskie pakują każdego do więzienia

New York, 12go grudnia. — Royal R. Keenley, inżynier amerykański, który dopiero co powrócił z Rosji po blisko dwuletnim pobycie w więzieniu bolszewickim, przemówieniu swoim, wygłoszonem przed „Community forum" przy Park Ave. i 34-ej ulicy, oświadczył, że w Rosji bolszewickiej nie istnieje wcale wolność słowa, podobnie jak za dawnych rządów carskich. Każdy, kto ośmieli się wypowiedzieć swoje myśli przed drugimi a zostanie posłyszany przez szpiega rządowego, idzi natychmiast do więzienia. Większa część rosyjskich przywódców socjalistycznych, którzy ośmielili się wypowiedzieć swoje zdanie zostali uwięzieni.

Wszelka inicjatywa została w Rosji zabita, skutkiem czego wszelki przemysł upadł kompletnie. System oświatowy zawiódł zupełnie, rozwinął i udoskonalił tylko propagandę.

Inżynier Keely oświadczył w zakończeniu swojego przemówienia że Lenin i Trocki od początku organizowania rządu bolszewickiego byli przekonani o niemożliwości urzeczywistnienia programu bolszewickiego, ale mimoto obstają przy programie bolszewickim ustępując coraz to bardziej od jego punktów.

D'Annunzio opowiada się za sprawą nacjonalistów tureckich

Wybiera się w odwiedziny do Angory

Konstantynopol, 12 grudnia. — Według wiadomości ogłoszonych w gazetach tureckich, Gabriele D'Annunzio oświadczył się z entuzjazmem, za sprawą nacjonalistów tureckich z Kemal Mustafą na czele i ma zamiar wybrać się w odwiedziny do Angory.

Przywódcy niepodległościowców indyjskich aresztowani

KALKUTA, 12-go grudnia. — Przewodniczący wszechrosyjskiego Kongresu C. R. Das został wczoraj aresztowany przez władze angielskie, którego oskarżają o tworzenie przeciwrządowych organizacji. Oprócz przewodniczącego został również aresztowany Abdul Kalamazad, przewodniczący bengalskiej delegacji na kongres wszechrosyjski. Władze angielskie po aresztowaniu przywódców ogłosiły odezwę do ludności z ostrzeżeniem, że w razie dalszej prowokacyjnej działalności antypaństwowej nastąpią dalsze aresztowania kierowników ruchu wszechrosyjskiego.

Wysoki urzędnik kanadyjski popełnia samobójstwo

OTTAWA, 12 grudnia. — R. Rourke, kontroler mennicy w rządzie kanadyjskim popełnił dzisiaj samobójstwo przez zażycie trucizny. Urząd kontrolera jest najwyższym w kanadyjskim Departamencie Skarbu. Powody samobójstwa niewiadome.

JAPONJA MIAŁA SIĘ ZGODZIĆ NA OGRANICZENIA MORSKIE WEDŁUG PLANU ST. ZJEDN.

Pragnie jednak zachować najnowszy okręt wojenny „Mutsu"

PLANUJĄ ZAPROSZENIE 5 DALSZYCH PAŃSTW DO ZAWARTEGO CZWÓR-POROZUMIENIA

WASZYNGTON, 12 Grudnia. — Według wiadomości otrzymanych z Tokio, rząd japoński miał się ostatecznie zgodzić na ograniczenia zbrojeń morskich według planu przedstawionego przez Stany Zjednoczone i zmniejszyć swoją flotę wojenną w stosunku wyznaczonym.

Zawarte Czwór-porozumienie państw: Stanów Zjednoczonych, Anglji Francji i Japonji ma być rozszerzone przez przyłączenie pięciu innych państw, by łatwiej doprowadzić do załatwieniu spornych kwestji w Azji i na Oceanie Spokojnym.

Japońska delegacja przez wyrażeniem swojej formalnej zgody na ograniczenie floty wojennej „stara się wszelkiemi sposobami uratować przeznaczony na zniszczenie najnowszego typu okręt Mutsu i w tym celu Japonja zgadza się by tak Stany Zjednoczone jak i Anglja wstrzymały się od zniszczenia po jednym najnowszym okręcie ze swojej floty wojennej, a na to miejsce zgodziły się zniszczyć inne okręty starego typu. — Czy japońskiej delegacji rozbrojeniowej uda się uzyskać zgodę na swój plan, jest rzeczą wątpliwą, ponieważ Stany Zjednoczone nie mogą z zamiaru ani ustępować, ani o jedną literę od poprzedniego przez siebie projektu.

Zebranie przedstawicieli 22-ch organizacji i towarzystw nowojorskich w sprawie pomocy dla Polski

KOMITET POMOCY DLA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA PUBLICZNIE WYJAŚNIA KWESTJĘ ROZŁAMU I NIEPOROZUMIENIA

Zarząd wybrany 24-go listopada, jednogłośnie zatwierdzony

DELEGACI POLECILI ZARZĄDOWI ABY STARAŁ SIĘ O POROZUMIENIE I ZGODĘ Z OPOZYCJĄ

Burzliwe i podniecone zebranie zakończyło się pragnieniem wspólnej pracy ratunkowej

Zebranie zwołane w ubiegłą niedzielę do Domu Narodowego przez Komitet Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża, zaznaczyło się wybuchami, prawdziwie polskiego temperamentu, który leży w naszej naturze, i którego często opanować nie możemy.

Zarząd, wybrany legalnie na ogólnem zgromadzeniu dnia 24-go listopada, zwołał przedstawicieli zorganizowanej polonji w tym celu, ażeby publicznie sprawę rozłamu przedstawić, dać wszelkie wyjaśnienia i sprostować niesłuszne zarzuty, iżby komitet dążył do dezorganizacji i rozbijania akcji ratunkowej w New Yorku.

Jednocześnie, komitet pragnął zaznaczyć wobec tych przedstawicieli, iż pragnieniem jego było i jest usunięcie wszelkich nieporozumień, a doprowadzenie do wspólnej i jednolitej pracy humanitarnej.

Mały pokój na drugiem piętrze wypełniony został po brzegi. Przynajmniej drugie tyle osób, stało w kurytarzu, lub odeszło do domów.

Zebranie otworzyła w kilku słowach przewodnicząca i prezeska zarządu ob-ka F. Ross. Sekretarjat objęła ob-ka E. Gulmantowicz.

Następujące towarzystwa były reprezentowane na zebraniu: Tow. „Ognisko", F. Woliński, Sopka.
Tow. „Staszica", Bem, Jóźwiński.
Tow. „Nowe Życie", J. Pactwa,
Tow. Marji Konopnickiej, Anna Przeszczewska.
Tow. Z. S. P. „Potęga", Markowski, Janowski.
Tow. „Wolna Polska", A Wołyniec.
Tow. „Wyzwolenie", S. Rozen.
Tow. „Córy Korony Polskiej" Kostkiewicz.
Tow. „Polskiej Robotniczej Kasy Chorych", ob. Popiel.
Tow. „Liga Kobiet", Pysiewska, Dereniewicz.
Tow. Józefa Piłsudskiego, J. Rybacki, J. Choina.
Tow. K. O. N. Dz. 175, Miziumski.
Tow. Polska Szkoła Techniczna, J. Strzeszyński.
Tow. Stow. Mech. Polskich, filja nowojorska: Nowakiewicz Szczepański.
Tow Z. S. P. „Pod Jeden Sztandar", J. Kuc.
Tow. Jen. Chłopickiego, A. Blondek.
Tow „Muzyczne Moniuszki", I. Gorzański.
Tow. Sokół Polski gn. 7, B. Matlewski.

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

TURCY NARUSZAJĄ FRANCUSKO - TURECKĄ UGODĘ W SPRAWIE CYLICJI

Wypędzają ze swoich posiadłości ludność chrześcijańską

PARYŻ, 12 grudnia. — Prasa Francuska ogłasza niepokojące wieści o naruszaniu przez tymczasowy rząd turecki Kemala Mustafy Paszy warunków pokoju, zawartego ostatnio z Francją.

Według otrzymanych przez prasę francuską wiadomości rząd turecki wypędza ze swoich ziem ludność chrześcijańską a nawet mazułmańską ze sprawą aljantów.

Koreańczycy domagają się wysłuchania ich na konferencji rozbrojeniowej

Przestrzegają przeciw tworzeniu w Azji drugiej Alzacji i Lotaryngji

WASHINGTON, 12 grudnia.— Komisja koreańska ogłosiła dzisiaj, że przedstawiła delegatom na konferencję rozbrojeniową żądania Korei. Komsja ogłasza, że odroczenie się konferencji rozbrojeniowej bez załatwienia żądań narodu koreańskiego będzie tworzeniem w Azji, drugiej Alzacji i Lotaryngji, która będzie wyrzutem sumienia i ciągłą groźbą zakłócenia pokoju, która nie pozwoli na ostateczne pokojowe załatwienie międzynarodowych zagadnień.

Liczba urodzin w Stanach Zjednocz zwiększa się

WASHINGTON, 12 grudnia.— Liczba urodzin w Stanach Zjed. zwiększyła się o jeden i pół procent na 1000 osób, jak sprawozdaje biuro spisu ludności.

Liczba urodzin była 22.3 na 1000 w 1919 roku, zaś w roku 1920 była 23.7 na 1000 osób. W roku 1916 liczba urodzin była największa w ostatnich dziesięciu latach bo wynosiła 24.6 na 1000 osób. Największą liczbę urodzin białej ludności miał stan N. Carolina, bo 31.7, a najniższą stan Californja 18.3 na tysiąc osób.

EXTRA!

LLOYD GEORGE LEKCEWAŻY ŻĄDANIA ULSTERCZYKÓW

Ulsterczycy oskarżają Lloyda George'a o zdradę interesów prowincji Ulster

BELFAST, 12 grudna. — Premjer prowincji Ulster powrócił z Londynu i natychmiast zwołał posiedzenie gabinetu, któremu przedstawił trudne położenie prowincji Ulster wobec stanowczej odmowy premjera Lloyda George'a uwzględnienia najżywotniejszych interesów prowincji Ulster. Członkowie gabinetu prowincji Ulster zostali oburzeni przeciw stanowisku rządu Lloyda George'a, który zdradził interesy prowincji Ulster na korzyść Irlandji. Politycy ulsterscy wobec tego znaleźli się między młotem a kowadłem.

NIEMCY W 95 PROCENT ZOSTAŁY ROZBROJONE

Zostały prawie całkowicie pozbawione artylerji

TYLKO MNIEJSZE GATUNKI BRONI ZDOŁALI UKRYĆ W WIĘKSZYCH ILOŚCIACH

(Korespondencja Cyryla Browna do N. Y. Times).

BERLIN, 12 Grudnia. — Niemcy w 95 procentach są rozbrojone, jak to przewidują warunki wersalskiego traktatu pokoju. Co do większych gatunków broni, jak armat, to tych Niemcy zostały prawie zupełnie pozbawione. Mniejszych gatunków broni niemcy zdołali ukryć znaczną ilość.

Fabryki wyrabiające broń w większej części zostały zamienione do wyrobu narzędzi pokojowych. Wiele jednak z tych fabryk, które zamieniono do wyrobów przedmiotów pokojowych w krótkim czasie mogą być z powrotem zamienione do wyrobu amunicji.

NARODOWE CHORĄGWIE IRLANDZKIE NA ULICACH LONDYNU

LONDYN, 12 Grudnia. — Patrjoci irlandzcy urządzili dzisiaj na ulicach Londynu wielki pochód manifestacyjny dla uczczenia zawarcia pokoju pomiędzy Irlandją i Anglją. Uczestnicy pochodu nieśli setki większych i mniejszych chorągiewek irlandzkich, obok chorągwi angielskich. Poraz pierwszy ludność Londynu wyrażała uznanie i radość na widok niesionych narodowych chorągwi irlandzkich.

Urządzony pochód był dowodem nastania nowej ery w stosunkach pomiędzy dwoma od 700 lat zwaśnionemi narodami.

WŁOCHY MAJĄ ZAMIAR WSTRZYMAĆ SIĘ Z BUDOWĄ OKRĘTÓW WOJENNYCH

Pragną ulżyć narodowi ciężarów podatkowych

RZYM, 12 Grudnia. — Rząd włoski zdecydowany jest podtrzymać za wszelką cenę plan Stanów Zjednoczonych ograniczenia zbrojeń morskich, a ze swojej strony proponują, ażeby wszystkie państwa zaprzestały budowy jakichkolwiek okrętów wojennych.

Rząd włoski pierwszy zgadza się wstrzymać z budową okrętów wojennych, aby zmniejszyć ciężary podatkowe, pod któremi upada naród włoski.

ENTUZJASTYCZNE PRZYJĘCIE MARSZAŁKA FOCH'A W MONTREALU

MONTREAL, 12 Grudnia. — Ludność Montrealu stolicy prowincji zamieszkanej przez ludność francuską, zgotowała entuzjastyczne przyjęcie marszałkowi Fochowi, który w swojej powrotnej drodze do Francji przybył dzisiaj do Montreal.

Dziesiątki tysięcy zgromadzonych widzów oklaskiwały przejeżdżającego marszałka Focha w odkrytym automobilu, pomimo dość zimnej pogody. Marszałek został powitany niezwykle serdecznie przez władze stanowe i miejskie, oraz specjalną delegację ludności.

DOBRY PROGNOSTYK DLA POLSKI

MONACHJUM. — „Munchner Neueste Nachrichten" stwierdzają w obszernym artykule, że marka polska zaczęła się podnosić i przepowiadają, że ta tendencja zwiększa się i rozwinie się dalej, ponieważ Polska jest krajem bogatym, przez naturę błogosławionym. Jeżeli kurs marki polskiej — pisze dziennik — do niedawna był tak niesłychanie niski, to jedynie dlatego, że Polska nie posiadała należytej gospodarki finansowej. Dotychczas poważne zabiegi sanacyjne obalały się o brak energicznego ścigania podatków, których polacy płacić nie lubią. Obecnie otrzymała Polska poraz pierwszy pełnego energji ministra skarbu, który rozwinął szeroko zakreślony program, oznaczający wielki krok naprzód w powiększeniu dochodów państwa, zwłaszcza, że nowy minister z wielką surowością zabrał się do ściągania podatków. Pierwsze sukcesy są widoczne, albowiem przy pomocy rynku francuskiego rozpoczęto akcję popierania marki polskiej a pożyczka zagraniczna dla Polski jest zapewniona.

110,000 rubli bolszewickich za dolara

LONDYN, 1 Zgrudnia. —Wiadomość nadesłana z Berlina do londyńskiego „Times'a" donosi, że według urzędowych wiadomości otrzymanych z Rosji, bolszewicki rząd rosyjski płaci 110,000 rubli za amerykańskie dolara.

Polski Teatr Nowości | WE ŚRODĘ, 14 GRUDNIA W DOMU NARODOWYM o godz. 8:15 wieczór | „DUCH MŁYNARZA" | SZTUKA ZE ŚPIEWAMI W 3-ch AKTACH ŚLICZNA WYSTAWA AKT III-ci NA CMENTARZU. Ceny biletów popularne 50c.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. B. Kułakowski, President and Editor. W. Błażowski, Managing Editor. M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City): One Year $6.00, Six Months $3.75, Three Months $1.80

NEW YORK CITY: Annually $7.00, Semi-annually $3.75, Quarterly $2.00

PRENUMERATA: (na prowincji): Rocznie $6.00, Półrocznie $3.75, Kwartalnie $1.80

PRENUMERATA W NEW YORKU: Rocznie $7.00, Półrocznie $3.75, Kwartalnie $2.00

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5494.

BRANCH OFFICE: 960 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 5164. J. Gawryś, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

CO BĘDZIE Z LIGĄ NARODÓW?

Porozumienie czterech mocarstw na konferencji w Waszyngtonie — Ameryki, Anglji, Francji i Japonji, wywołało naogół biorąc zadowolenie i uznanie. Konferencja rozbrojeniowa została zwołana pod znakiem obawy wojennej.

Szły szeroko i daleko głosy, że jeżeli coś nie zostanie zrobione, wojna Ameryki z Japonją, ewentualnie nowa wielka wojna, jest nieunikniona.

Dlatego całkiem zrozumiałe, że porozumienie rozpraszające te obawy, witane jest jeżeli nie z radością, to z rzetelną ulgą, tak przez naród amerykański, jak i inne narody.

Masy nie wglądają w szczegóły, nie bawią się w analizy i przewidywania. Biorą one fakt i te tylko widzą w nim zasady i zalety, które bezpośrednio zagrażają pokojowi, lub chociażby pozornie go zapewniają.

Czwór-porozumienie widmo bliskiej wojny usuwa. Jeżeli nawet tu i ówdzie powstaje zastanowienie i pytanie, czy istotnie nowy aljans utrwala pokój, to natychmiast głuszą je nadzieje, że jakoś to jednak będzie.

Otóż to właśnie — jakoś...

Otóż to właśnie, że dzisiaj tak samo niewiele się wie o przyszłości, jak nie wiedzieliśmy o niej przed konferencją.

Aljans czterech najpotężniejszych państw w sprawie Pacyfiku, tak czy inaczej zawarty, pozostawia nienaruszalnemi prawa ich do posiadłości na tym oceanie.

Nie zmienia się w zasadzie nic.

Chiny chociaż z jednej strony otrzymują zapewnienie o nienaruszalności swoich terytorjów, z drugiej nie mogą uzyskać od Japonji nic więcej, ponad obietnice, lub wyraźnie powiedziane—nie.

Chiny do aljansu nie należą.

W rzeczywistości pozostają nadal tym serem, o którym w swoim czasie nadzwyczaj trafnie pisał ob. B. D. Kułakowski z Waszyngtonu, że każdy go kraje dla siebie, ile może, bo jest duży i tłusty.

Tych „drobnostek" zwolennicy porozumienia nie widzą. Niektórzy powiedzmy wyraźnie!, widzieć nie chcą.

Będzie pokój na dziesięć lat i sprawa skończona. A kto za niego zapłaci, to rzecz małej wagi o którą troszczyć się nie warto.

Przejdźmy do drugiej strony medalu. Artykuł 18 konstytucji Ligi Narodów głosi:

„Każdy traktat, albo umowa międzynarodowa, jaką odtąd zawrze którykolwiek z członków Ligi, powinny być w przyszłości zaregistrowane przez Sekretarjat i możliwie najkrótszym czasie opublikowane.

ŻADEN TRAKTAT, LUB UMOWA MIĘDZYNARODOWA NIE OBOWIĄZUJĄ, DOPÓKI NIE SĄ REGISTROWANE".

Anglja, Japonja i Francja, są członkami Ligi Narodów. Według więc artykułu wyżej wymienionego, muszą umowę z Ameryką zaregistrować, ażeby była ważna.

A co zrobi Ameryka?

Logicznie biorąc są tylko dwie możliwości.

Albo Stany Zjednoczone wejdą do Ligi Narodów, co muszą zrobić ze względu na Anglję, Francję i Japonję, albo też registrowanie się będzie zbytecznem bo Liga Narodów zostanie rozwiązana, a na jej miejsce stanie czwór-przymierze.

Egzystencja Ligi, w razie, gdyby Ameryka do niej teraz nie wstąpiła, będzie stanowczo śmieszna.

Anglja, Francja i Japonja nie mogą kierować się innymi prawami międzynarodowymi na Pacyfiku, a innymi w Europie i innych częściach świata.

Byłby to oczywisty nonsens i niesłychane w stosunkach międzynarodowych zamieszanie.

Już dzisiaj przeważają głosy, które twierdzą, że czwór-porozumienie, jest nową Ligą. Tylko, że zamiast wszystkich państw, wchodzą do niej cztery potęgi, które dzielą się w ten sposób panowaniem nad światem.

Czas jeszcze na wysnuwanie tego rodzaju wniosków.

Ale jedno jest absolutnie pewne, że jeden aljans, wywołuje aljans drugi.

„Nowy Świat" pisał dawno, że Konferencja w Waszyngtonie jest poto zwołana, ażeby wzajemnie się wybadać i zawszeć nowe aljanse.

Nie omyliliśmy się dotychczas ani na jotę.

Narazie mamy czwór-porozumienie i zapowiedź zakończenia obrad konferencji.

Mamy w perspektywie zniesienie konstytucji, Ligi Narodów, a co za tym idzie rewizję traktatu wersalskiego.

Dalej przewidy[...]emy inne aljanse.

[...]akie, nied[...]i czas nam pokaże. wb.

Z CHWILI

Amerykański **generał W. J. Nicholson, który powrócił przed paru dniami z Europy,** wychwala **niezmiernie Czecho-Słowację, zapewniając, że jest to** kraj, w którym panuje dobrobyt i w którym wszyscy pracują.

Coprawda, to o tym dobrobycie **generał amerykański** nic powiedzieć nie może, bo znacznie więcej zachwyca się sportami w Czechach, jak piłką nożną, tennisem i innymi.

Prasa **nasza** w kraju, która ma dokładne wiadomości z Czech, jakoś o tym dobrobycie, całkiem innego jest zdania. **Nietylko że w Czecho-Słowacji** nie wszyscy pracują, ale jest **poważny kryzys przemysłowy.**

Ale czesi umieją dbać o swoje **interesy. Cudzoziemców,** a szczególniej **amerykanów,** — przyjmują w **Pradze** wszystkich **po królewsku. Dają im to oglądać, co potrzeba, aby później** reporterom **mówili,** jak to cudownie i pięknie jest w czechosłowackiej **republice.**

W Polsce tak nie robią.

Przyjechał swojego czasu wybitny francuz — jak twierdzą pisma warszawskie — i błąkał się biedaczek długi czas, zanim dreszcie dowiedziano się, że to człowiek, na którego opinji Polsce zależy.

Przyjechał znowu jakiś uczony anglik, a zanim wzięto go w opiekę, został okradziony **dwa** razy i raz wyrzucony z hotelu na ulicę.

Takich wypadków w Warszawie pono moc, a przyczyniają się one do pogarszania opinji o Polsce, boć każdy z takich **podróżników napewno dobrze nie wspomni o pobycie w kraju,** gdzie go **spotkały** nieprzyjemności.

Czesi rozumieją to doskonale i zwracają baczną uwagę, aby goście, którzy z ich kraju wyjeżdżają, byli zadowoleni.

W gruncie rzeczy, Polska słynęła zawsze z gościnności. Naród polski i dzisiaj gościnnym być nie przestał.

Ale tutaj chodzi o niedopatrzenie i lekceważenie pewnych napozór drobnostek, które złożone razem stanowią całość niezmiernia szkodliwą.

W ostatnich czasach o ile wiemy, zajęły się **tą sprawą,** czynniki rządowe i organizacje. **Delegacje dziennikarskie,** finansowe, wojskowe, naukowe i wogóle **wszelkiego rodzaju,** — **przyjmowane były w całej Polsce** wspaniale.

Odbiło się to wszędzie w Europie. **Zrobiło to dobre wrażenie. W rezultacie zaś mamy tę niepłonną nadzieję, że blaga czeska, chociaż sprytna i chytra,** wystarczy na bliższy dystans, niż skromna **prawda polska.**

* * *

Prasa francuska nie jest **jednomyślna w radości z czwór-porozumienia zawartego w Waszyngtonie.**

Organ socjalistów lewych „L' Humanite" twierdzi, że aljans jest bardzo słabym **kompromisem, zażegnywującym katastrofę.**

„Petit Journal" jest **zdania** że tylko taki aljans byłby coś wart, jeżeliby każde z **państw interesowanych zobowiązało się umowy dochować przez dziesięć** lat, gdy tymczasem umowa zapowiada, że z aljansu można wystąpić w każdej chwili z rocznem wypowiedzeniem.

„Victoire" zaś pisze:

„Nowa koalicja jest właściwie ideją Japonji. Została ona wysunięta naprzód — dlatego, że traktat anglo-japoński był skazany na śmierć."

* * *

Umowę Ameryki, Anglji, Francji i Japonji, **musi zatwierdzić kongres w Waszyngtonie. Przeciwko niej walczy prasa Hearst'a, która zapowiada,** iż **senat zrobi z nią to samo, co zrobił z konstytucją Ligi Narodów. Z drugiej zaś strony są wiadomości, że ratyfikacja czwór-porozumienia w kongresie jest zapewniona.**

W każdym razie, bez walki się nie obejdzie.

Z PRASY I O PRASIE

„Dziennik dla **Wszystkich"** z Buffalo, N. Y., pisze:

„Podczas głosowania za wnioskiem rządowym w sprawie Wilna 171 głosów **było za wnioskiem a 158 przeciw. Narodowa Demokracja rozszerza wiadomości,** iż rezolucję **przyjęto większością głosów żydowskich.**

Otóż stwierdzić należy, że z przedstawicieli mniejszości narodowych **głosowało za** wnioskiem siedmiu posłów żydów i jeden niemiec. Razem więc sześć głosów, gdy tymczasem większość głosów wynosi 13.

Po ogłoszeniu przez marszałka zamknięcia posiedzenia sejmowego, posłowie prawicy zaczęli **śpiewać „Rotę Konopnickiej", po której ukończeniu centrum i lewica zaintonowała „O cześć wam panowie magnaci". Po tym** obustronnym popisie koncertowym — posłowie rozeszli się."

Jak się dowiadujemy obecnie z pism krajowych, Narodowa Demokracja, rzuconym demagogicznie hasłem „rozbioru Polski" **potrafiła oszołomić te grupy sejmowe i posłów, którzy** narazie istotnie nie zrozumieli o co chodzi i głosowali przeciw wnioskowi rządu.

Tym się tłumaczy, że prawica zmobilizowała znaczne siły i niemal wniosku nie ubiła.

Dopiero później obałamuceni posłowie się spostrzegli, iż ich fatalnie oszukano.

Prasa umiarkowana wyraża z tego powodu ubolewanie, że dzięki małemu orjentowaniu się tych właśnie posłów, omal nie stała się rzecz straszana, któraby wstrząsnęłaby do głębi młodem państwem i naraziłaby go może na nową wojnę.

Ustąpienie Naczelnika Państwa, ustąpienie rządu i wejście na drogę aneksji, wobec faktu, że Liga Narodów jest przychylna Litwie Kowieńskiej, niewątpliwie sprowadziłyby nieobliczalne dla Polski **nieszczęścia. A przecież trudności rząd polski ma i tak dość, nawet bez warcholstwa endeków.**

* * *

„Dziennik Ludowy" z Chicago, Ill., pisze ciekawe uwagi o rządach japońskich na Syberji:

„Do Waszyngtonu **nadeszły wiadomości o rządach japończyków we Władywostoku. Japończycy są narodem** „kulturalnym". Wzorują się na **anglikach** i niemcach. Umieją jednak „udoskonalić" pewne metody rządzenia. Japończycy wysłali tam swoje wojska, aby „chronić miejscową ludność" przed dzikimi rządami rosyjskimi. Oczywiście, pod rządami rosyjskimi rozumieją japończycy tak samo rządy bolszewickie, jak i wszystkie inne. Bolszewicy, jak powiadają japończycy, aresztują ludzi, odbywają jakiś dziki sąd i rozstrzeliwują skazanych na śmierć. Tak samo postępują przeciwnicy bolszewików. — Nieszczęśliwych, — których mógłby spotkać taki okrutny sąd — biorą japończycy w obronę.

I postępują „kulturalnie". Nie odbywają sądów. Poprostu aresztują podejrzanych o niechętne odnoszenie się do „okupacji" japońskiej (jaka zbrodnia!) i trzymają ich w więzieniu. Nie można japończyków winić, że taki aresztowany i w więzieniu będący człowiek „zaginie" nie wiadomo kiedy i gdzie. A takich „zaginionych" rosjan i nie-rosjan w więzieniach japońskich liczy się już na tuziny, a może nawet na setki.

Barbarzyńcy japońscy, jak widzimy, umieją pozbywać się swoich przeciwników, nie wywołując protestów. Nikt nie wie, kiedy taki więzień jest zamordowany, nikt też nie może domagać się wyjaśnień, nikt nie może oskarżać władz japońskich o popełnienie najpospolitszych mordów.

W taki to sposób „kulturalni" japończycy chroną ludność rosyjską przed „barbarzyńskimi" rządami rosyjskimi."

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

WIADOMOŚCI Z POLSKI

POMOC AMERYKAŃSKA DLA POLSKI

Minister sprawiedliwości, pan Sobolewski, rozesłał do sędziów i prokuratorów I i II instancji następujący okólnik: „Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom zawiadomił ministerstwo sprawiedliwości, iż jego akcja niesienia pomocy dzieciom w Polsce będzie prowadzona nadal aż do 1-go czerwca 1922 roku. Olbrzymia praca tej instytucji powszechnie jest znana; rozrzuciła ona gęstą sieć swoich oddziałów, uruchomionych w 124 miejscowościach naszego kraju, a wartość dostarczonych dzieciom polskim artykułów wynosi dotąd 30,000.000 dolarów; w ciągu dwuch i pół lat rozdano 650,000.000 posiłków i 3,000.000 sztuk odzieży, bielizny i ubrania. Zarówno naród amerykański, tak szczodrotliwie ofiarowujący swoją pomoc, jak i rząd polski zainteresowani są, aby żaden gram żywności i żadna sztuka odzieży, ofiarowane dzieciom polskim nie trafiły w ręce niepowołane.

W tym celu wzywam wszystkich sędziów i prokuratorów, do których zwrócą się oddziały i funkcjonarjusze Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w wypadkach wykrycia jakichkolwiek nadużyć, aby zechcieli z możliwą szybkością udzielić im wszelkiej pomocy prawnej, pomnąc, że nietylko obowiązkiem naszym, — ale wprost sprawą honoru narodowego jest wykazanie wdzięczności tym przyjaciołom Polski, którzy w ciężkiej dla niej chwili troszczyli się i troszczą o ratowanie od głodu i chłodu naszych dzieci".

POLSKI EKSPORT DRZEWNY DO PALESTYNY

Pisma żydowskie donoszą z Palestyny, że oczekują tam przybycia kilku okrętów naładowanych drzewem z Polski. Będzie to pierwsza próba eksportu drzewnego do Palestyny.

Lwów. — Na posiedzeniu komitetu dla badania cen, hurtownicy produktów spożywczych, bawełnianych i niektórych skórzanych podali do wiadomości urzędu walki z lichwą, że z dniem 10-go b. m. obniżają ceny tych towarów o 20 do 25 procent i spodziewają się, iż w detalicznej sprzedarzy taka sama zniżka nastąpi. Punktem wyjścia obniżki są cenniki, złożone urzędowi badania cen w październiku r. b.

Niebawem nastąpi uruchomienie konnego oddziału „Sokoła". W tych dniach odbyło się zebranie w sprawie ustalenia terminu otwarcia ujeżdżalni i rozpoczęcia lekcji konnej jazdy.

* * *

Kraków. — Z dnia 18-go b. m. nastąpiła tu zniżka cen pieczywa, mianowicie 1 klg. 125 jasnego, żytniego chleba kosztować będzie 130 marek, ciemnego zamiast jak dotychczas 105 marek — 100 marek, cena bułki — 14 marek.

* * *

Poznań. — Z rozporządzenia prokuratorji tutejszej aresztowano w ubiegły czwartek przywódców poznańskich komunistów Babsta i Piękniewskiego, w ubiegły piątek zaś Lampkowskiego i Warkocza. Aresztowani zostali oni za antypaństwowe przemówienia, wygłoszone na wiecu przedwyborczym do rady miejskiej, odbytym w pierwszych dniach listopada w ogrodzie Kurzycy.

Na stanowisko prezydenta miasta, wakujące po śmierci ś. p. J. Drwęskiego, wysuwane są dwie poważne kandydatury — d-ra Pernaczyńskiego i d-ra Wlazły, byłego szefa urzędu walki z lichwą. Sprawa obsadzenia stanowiska prezydenta miasta ma być rozstrzygnięta już w najbliższych dniach.

Powstało tu nowe stowarzyszenie pod nazwą: „Tow. Obrony Obyczajności Społecznej", mające, jak głosi statut, na celu, podniesienie tężyzny moralnej w duchu chrześcijańskim we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Górczynie pod Poznaniem uroczystość poświęcenia domów robotniczych, wybudowanych przez Stow. „Strzecha".

NA BOŻE NARODZENIE

DO POLSKI — DO POLSKI

Jedźcie tylko pod staranną opieką NAJSTARSZEGO POLSKIEGO

"STANDARD BANKU"

pospiesznymi okrętami świątecznymi, odchodzącymi przy końcu listopada i z początkiem grudnia, b. r., bezpośrednio

przez GDAŃSK lub inne porty

Mamy zarezerwowane miejsca kajutowe dla polonji. Wyrabiamy paszporty, pomagamy we wszystkich sprawach związanych z podróżą i działamy wszystko dla korzyści i dobra naszych klientów.

Pieniądze na Boże Narodzenie

wysyłamy po specjalnie najtańszym kursie w markach polskich,

przesyłamy i doręczamy w Kraju Amerykańskie Dolary

Wedle naszej najnowszej metody, pieniądze wysłane przez nas doręczane odbiorcom do 3-ch tygodni, a telegraficznie od 3-ch dni.

KAŻDA PRZESYŁKA GWARANTOWANA.

PRZYJMUJEMY WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE I PŁACIMY 4 PROCENT ROCZNIE.

PRZEPROWADZAMY SPRAWY NOTARJALNE STARO-KRAJOWE I AMERYKAŃSKIE.

Żądajcie dalszych informacji, których udzielamy bezinteresownie. Bank otwarty codziennie do godziny 8-ej wieczorem. Udawajcie się osobiście lub listownie do:

STANDARD BANK

AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

Zanim zamówicie szyfkartę do kraju albo zadecydujecie sprowadzić krewnych do Ameryki, napiszcie do nas albo przyjdźcie. Wiele o naszej służbie nie piszemy, lecz szczycimy się zadowoleniem tych, którzy korzystali dotychczas z naszych usług. Podróżujący potrzebuje starannej i sumiennej opieki na każdym kroku. Pisać i dowiedzieć się o naszych usługach nikomu nie zaszkodzi.

E. SCHWARTZ, 201 E. 9 St., New York.

!!! DARMO !!!

WYSEŁEMY ŚLICZNĄ KSIĄŻKĘ zawierającą 34 kolorowych map Polski, Europy, Ameryki i całego świata. Przyślijcie 5 dobrych adresów swoich przyjaciół i 2 centy na przesyłkę a dostaniecie tą dużą książkę absolutnie darmo.

TRAVEL BUREAU | 136 E. 42nd Str NEW YORK, N. Y.

MARKOWE BONDY POLSKIE

Kupujcie teraz bondy Polskie Wewnętrznej Pożyczki Polskiej, 5% wolne od podatków. Teraz cena niska

$6.50 ZA BOND 10,000 MAREK POLSKICH

Wyślij dziś czek lub money order lub kup u reprezentanta

Adres: POLISH BOND SYNDICATE, 90 West St., New York

POLSKA

Dobre połączenie z ważniejszymi punktami w Polsce. Dobry i obfity wikt. Kajuty zamknięte. Duży pokład spacerowy. Wszelkie wygody, jakie może dać nowożytny okręt.

RED STAR LINE

Odjazd co tydzień.

Z New Yorku do Hamburga, Litwy i Gdańska

SAMLAND .... 14-go Stycznia

(3-cia klasa tylko).

Z New Yorku do Plymouth, Cherbourg, Antwerpji

KROONLAND ...... 17-go Grudnia
ZEELAND ...... 24-go Grudnia
FINLAND ...... 31-go Grudnia
LAPLAND ...... 7-go Stycznia

AMERICAN LINE

Z New Yorku do Brunsbuttel, Hamburga i Gdańska

MINNEKAHDA .... 26 Stycznia

Z New Yorku do Cherbourg, Hamburga i Gdańska

MANCHURIA .... 29-go Grudnia
MONGOLIA .... 12-go Stycznia

Cała podróż do Polski wodą.

International Mercantile Marine Co

120 okrętów — 1,300.000 ton.

9 BROADWAY, NEW YORK albo u lokalnych agentów.

FRENCH LINE

Bezpośrednia komunikacja do GDAŃSKA I LIBAWY

PARIS

GRUDNIA 14-go

WPROST DO HAVRU SKĄD WIELKI, NOWY OKRĘT LA POLOGNE ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA

Nadzwyczajne wygody w III Klasie. Kajuty na 2, 4 i 6 osób dla familji.

Bilety 3-ciej Klasy do GDAŃSKA $135

i $5. podatku wojennego.

Powyższe ceny obejmują wszystkie wydatki podróży

Po informacje zgłaszajcie się do naszych lokalnych agentów

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST. NEW YORK — DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.

ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. STOCKHOLM ....22-go GRUDNIA

CENA RATY 3-ej KLASY

do Gdańska $106.50

Podatek wojenny $5.

Podróż trwa dwanaście dni.

Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób.

NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY.

Po bilety i informacje o passportach zgłosić się do lokalnych agentów

Na Gwiazdkę

TRUDNO SPROWADZIĆ KREWNYCH LECZ ŁATWO POSŁAĆ PIENIĄDZE

Pieniądze posyłamy od 22 lat.

NAJNIŻSZE CENY.

NAJWYŻSZA GWARANCJA.

PIENIĄDZE SZYBKO ZOSTAJĄ OTRZYMANE

EMIL KISS, BANKIER

133—2 AVE., NEW YORK

PRZESYŁKI

Ofiarujemy nasze usługi w przesyłce pieniędzy do wszystkich części świata. Bank nasz został założony przeszło 110 lat temu. Dzięki naszym rozległym stosunkom światowym posiadamy wszelkie udogodnienia, aby Wam dać możność korzystania bezpiecznie z najlepszego kursu

BANK ZAŁOŻONY W 1810 ROKU

THE MECHANICS & METALS NATIONAL BANK of the City of New York

FILJE: 25 Broadway.

Columbus Ave. and 93rd St. — First Ave. and 103rd St.
Madison Ave. and 60th St. — Broadway and 86th St.
Seventh Ave. and 38th St. — Amsterdam Ave. and 125 St.
Third Ave. and 116th St. — Second Ave. and 14th St.

SZYFKARTY DO POLSKI

PO CENACH KOMPANICZNYCH SPRZEDAJE NA NAJLEPSZE OKRĘTY

Agencja Kart Okrętowych

STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

224 East 57th Street, New York City

Bezpłatnie udzielamy wszystkich potrzebnych informacji

Sprzedaż Szyfkart do Gdańska

Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach

SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI

179 East 3rd Street New York, N. Y.

POLECAMY NASZ ZAPAS SKRZYPIEC

Własnego wyrobu, jakoteż wielki wybór krajowych instrumentów muzycznych, i wszelkich przyborów wchodzących w ten zakres. Sprzedajemy po najniższych cenach hurtownych i detalicznych. — — — Każde skrzypce gwarantujemy.

TEL.: DRY DOCK 2665

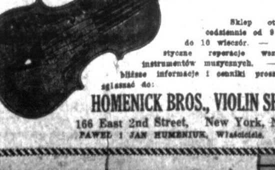

Sklep otwarty codziennie od 9 rano do 10 wieczór. — Artystyczne reperacje wszelkich instrumentów muzycznych. — Po bliższe informacje i cenniki proszę się zgłaszać do:

HOMENICK BROS., VIOLIN SHOP

166 East 2nd Street, New York, N. Y.

PAWEŁ I JAN HUMENIUK, Właściciele.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.

WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

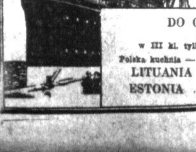

DO GDAŃSKA $106.50

i $5.00 tax

w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób

Polska kuchnia — Polska służba — Grzeczna obsługa

LITUANIA .... 21-go Grudnia

ESTONIA .... 11-go Stycznia

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

Przeciwnicy do oręża się rzucili. Rozjemcy w orężu pomocy szukali. Krew popłynęła. Wzajemna zawziętość spotęgowała się. Dały się słyszeć okrzyki:

— Śmierć zdrajcom!

I śmierć na zawołanie przybiegła.

Padać poczęły strzały pojedyncze, następnie coraz to gęstsze. Przestrzeń pod wieżą opróżniła się. Przeciwnicy śród zabudowań przyległych pozycje pozajmowali i zawiązali pomiędzy sobą bitwę na dobre.

Szczęściem bitwa, rozpoczęta pod noc, nie miała czasu rozwinąć się i rozpłomienić. Wszakże nie obeszło się bez ofiar. Kilka trupów zalegało przestrzeń pod wieżą; kilkunastu rannych opatrywało sobie postrzały i cięcia po opuszczonych przez Turków pomieszkaniach.

W łonie tego stronnictwa trzeciego, które rolę rozjemczą grało, cała niemal znajdowała się starszyzna uskocza. Czetowodze nadaremno z wieczora powściągnąć usiłowali zapaśników rozjuszonych. Dlatego radzi byli nocy, która, rozdwoiwszy tych ostatnich, dała im czas próbować zapobieżenia dalszemu krwi rozlewowi. Gdy przeto noc zapadła, zebrali się wodzowie w wieży w celu narady.

Lecz o czem tu do radzenia było! Chodziło o ułagodzenie umysłów rozjątrzonych. To też cała wodzów czynność obradowa na tem polegała, że z pomiędzy siebie jednego wyprawiali po drugim w celu rozmówienia się z zajmującemi pozycje partjami i że następnie rozważali odpowiedzi i wiadomości, jakie wysłańcy owi przynosili. Chodził Wuk, chodził Alberti, chodzili inni — każdy powracał z niczem. Albo ich wcale słuchać nie chcieli, albo też oświadczyli wręcz, że najprzód zdrajców wytępić muszą, a potem dopiero o czem innem pomyśleć będą mogli. Nadaremnemi okazały się wszystkie najwymowniejsze przedstawienia, prośby i zaklęcia. Zawziętość głuchą na takowe była. Wszystko zapowiadało, iż walka przerwana o świcie się wznowi.

Takim był ostateczny zabiegów starszyzny rezultat, — rezultat, do którego przyszła ona nad ranem. Godzina zaledwie noc od świtu dzieliła. Potrzeba przeto było namyśleć się, powziąć postanowienie jakieś i wnet je wykonać, — czyli, potrzeba było w natchnieniu zaczerpnąć, jakiś do zażegnania burzy pomysł.

— A gdyby się do Niemców udać?... — rzekł ojciec Cyprjan. — Wszak oni chrześcijanie!... Wszak oni rozumieją całą bratobójczej walki okropność!... Wszak można przemówić do nich w imię miłości bliźniego!

— Hm... — rzekł jeden ze starszyzny — kto w błoto po kolana wlazł, temu nie zaszkodzi wleźć i wyżej kolan... Zapewne... Ale jeżeli się do Niemców udamy, to nie zapominajmy, że stracimy prawo żądać od nich, ażeby się z Klissy wynieśli.

— Alboż prawo to otrzymany, jeżeli się własnemi wymordujemy rękami?... — ktoś wtrącił.

— Prawda... — odrzekło kilku chórem

— Więc rady innej niema.... Do niemców iść potrzeba...

— Trzeba komendanta placu zbudzić i wezwać go, ażeby utrzymał porządek w mieście.

— Któż pójdzie?... — zapytano.

— A któżby iść miał!... Ojciec Cyprjan i Andrzej Kosmacz...

Ojciec Cyprjan i Andrzej Kosmacz ruszyli natychmiast. Nie daleką mieli przed sobą drogę. Ciasna, niedługa uliczka prowadziła na plac, na którym cztery dni temu Turcy ucztowali. Na plac ten weszli, i, gdy już do wrót konaku dochodzili, Kosmacz zakonnika szarpnął nagle i syknął:

Lekko na bok trochę uskoczył i, jak kot, na drzewo się wdrapaj.

Ojciec Cyprjan wnet powód gimnastyki tej zrozumiał. Konak oświetlony był w sposób niezwykły. Przez szczeliny palisad widzieć się dawały światła, migające na podwórzu. Wyraźnie działo się tam coś nad zwyczajnego, czego zakonnik odgadnąć nie umiał.

Kosmacz na topoli nie bawił długo. Zsunął się wnet, zakonnika za rękę ujął i biegiem go za sobą pociągnął.

W uliczce chodu zwolnił.

— No! — rzekł. — pomiędzy naszymi do wojny nie przyjdzie.. Coś lepszego do czynienia będą mieli...

— Cóż przecie?

— Ha?... Turcy w konaku.

— Turcy?! — tonem zdumienia zapytał ojciec Cyrjan.

— Turcy i do tego janczary z Sarajewa... Snadź przybyli tylko co.

— Turcy?!... skąd?!... jak?!...

— Rzecz prosta... Wejść nie mogli inaczej. jak za porozumieniem z Niemcami... Niemcy wyszli, ich puścili.

Wiadomość ta, starszyźnie uskoczej udzielona, silne na nich zrobiła wrażenie. Pierwszą atoli myślą, jaka w głowach czetowodzów strzeliła, było to, co Kosmacz w uliczce zakonnikowi powiedział.

— Ot i zgoda... — rzekł jeden.

— Zgoda... — powtórzyli wszyscy.

— Cóż ona znaczy?—zapytał któryś

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sugestja na Święta

Objawem dobrej woli. Źródłem zadowolenia

jest zakupno bezpiecznego i korzystnego udziału dla tych, których kochacie.

Jest to nietylko pożyteczny, lecz mile widziany podarunek świąteczny. Udziały te ofiarujemy za gotówkę albo na spłaty.

Nauka oszczędzania. Źródło przyszłej zamożności.

Dywidendy płatne w pierwszy dzień każdego miesiąca będą przyminkiem waszej miłości. Udział ten przynosi $8.00 rocznie od każdego $100.00 udziału.

Piszcie albo przyjdźcie. Reputacja nasza jest waszą rękojmą

FOREIGN LANGUAGE INVESTOR DEPARTMENT
HENRY L. DOHERTY & COMPANY
HANS RIBG, MANAGER
12 Pearl Street
NEW YORK

Nadeślijcie niniejszy kupon.

Foreign Language Investor Dep't
HENRY L. DOHERTY & COMPANY
12 Pearl Street, New York City

Nazwisko ....
Ulica i Numer ....
Miasto i Stan ....
(Nowy Świat).

Los Angeles. — posiada swoje sensacje. Do najciekawszych należą procesy Roskoe Arbuckle'a i pani Obenchain. Rycina przedstawia sędziów przysięgłych zwiedzających miejsce, w którem zamordowany został B. Kennedy. Oskarżona o morderstwo pani Obencham, jest nadzwyczaj piękną, — co sprawę bardzo utrudnia.

Wilmington Del

Ciemno u nas tu było,
Żyliśmy w ciemności marnie:
Teraz jaśniej się zrobiło —
Lud się do oświaty garnie!

Garnie się do oświaty nasz lud! Nie zważa nawet na burzę śniegową, która szalała w niedzielę, 4-go grudnia.

A jednak na odczyt, który został urządzony staraniem Koła o. 15 P. S. L. „Wyzwolenie" przyszło ponad sto pięćdziesiąt słuchaczy. Odczyt na temat: — „Szkic histtorji polskiej" wygłosił nam sekretarz filadelfijskiego Polskiego Uniwersytetu Ludowego ob. Liwacz.

Szanowny prelegent najprzód skreślił wstęp do historji polskiej i kładł największy nacisk, abyśmy poznali dzieje naszego narodu i dążyli całą siłą do oświaty!

Dalej prelegent podzielił wykład na okresy i przystąpił do ich wygłoszenia.

Zebrani słuchali z wielkiem zainteresowaniem i zadowoleniem.

Po półtora godzinnym wykładzie nastąpiła przerwa, a później publiczna dyskusja nad założeniem bezpartyjnego Koła Oświatowego. Narazie do skutku nie przyszło i sprawa została w zawieszeniu. Lecz członkowie „Wyzwolenia" wiedzą, że stać i czekać, to jest hasło fatalne. Dlatego Koło „Wyzwolenia" urządza drugi odczyt w niedzielę, 18-go grudnia, b. r., o godzinie 7-ej, wieczorem, w sali Kasy Chorych. Temat: „Dalszy ciąg historji polskiej".

Ze względu, że wstęp jest wolny, prosimy szan. rodaków i rodaczki o liczne przybycie.

Br. Rotepel, przewodniczący.

Filadelfja i Okolica

FILADELFJA ZATOKĄ KRYMINALISTÓW.

Na podstawie decyzji „ojców" miasta, filadelfijska armja policyjna zostanie podniesiona od nowego roku do 255 osób.

Nic dziwnego, gdyż Filadelfja stała się Mekką zbrodniarzy.— Oto lista przestępstw i zbrodni jednego tylko dnia, jaką piszący te słowa zebrał z leżącego przed nim egzemplarza miejscowego dziennika „Evening Public Ledger":

Zabójstw i morderstw 4; napadów bandyckich 7; włamań, połączonych z rabunkiem 8; kradzieży 13; wypadków automobilowych 9, w następstwie których trzy osoby poniosło śmierć, a 11 ciężkie obrażenia cielesne; pagwałcenie kobiet 2.

Przy tej sposobności przytaczamy dwa przykłady pomysłów na jakie zdobywają się złodzieje:

1) Do sklepu ubrań damskich, przy 2121 Columbia Ave. wpadają w biały dzień trzy bogato ubrane kobiety, chwytają błyskawicznie z okna wystawowego najkosztowniejsze suknie i futra i nim ktokolwiek w sklepie zdołał się zorjentować, co się dzieje, wybiegają z powrotem, wsiądają do oczekującego przed sklepem automobilu i znikają bezpiecznie.

2) Do niejakiego Clarence McCoy z Graeme Park zbliża się dwóch panów i chcą zmienić 50 dolarowy banknot. Dowiadują się przy tej sposobności, że Mc Coy ma przy sobie tylko $200. Nawiązują z nim bardzo grzeczną i uprzejmą rozmowę, a jeden ze „strangerów" pali grube cygaro i dmucha usilnie i wcale niegrzecznie pod nos ofiary. Cygaro jest nasycone jakimś dziwnym narkotykiem, gdyż ofiara traci przytomność i usypia. Po kilkunastu minutach budzi się, ale grzecznych panów już nie znajduje obok siebie i przekonuje się, że został „obrany" z $204 gotówki, zegarka, pierścionka, pióra fontannowego, a nawet ołówka.

CZY KARA ŚMIERCI JEST „KARĄ".

Sędzia Rogers z „Quarters Session Court" usunął czterech członków ławy przysięgłych, mających sądzić 19-letniego włamywacza i mordercę, niejakiego Harry Lessner, ponieważ okazało się, że przysięgli ci są z przekonania przeciwni zasadzie kary śmierci.

Adwokat obrony, Morton Witkin, odbył przy tej sposobności zaciętą i niezmiernie interesującą debatę z sędzią na temat kary śmierci.

Żałujemy, iż ze względu na brak miejsca nie możemy streścić całego przebiegu debaty. Zaznaczamy tylko, że adwokat wykazał, iż podług dzisiejszej i ściśle prawnej definicji słowa „kara" — odbieranie życia przestępcy nie jest przedewszystkiem karą.

Odbieranie życia przestępcy nie wpływa na jego poprawę, skoro nie pozwalamy mu żyć. Nie wynagradza pod żadnym względem ani poszkodowanego, skoro ten nie żyje, ani społeczeństwa. Nie wpływa, jako przestroga, na zmniejszanie się zbrodni i morderstw, co łatwo wykazać na podstawie statystyki kryminalnej stanów i państw, które stosują karę śmierci i tych, które jej nie stosują. Kara śmierci jest w krzyczącej sprzeczności z pojęciem prawnym „kary" — jest horendalnym przeżytkiem barbarzyńskiego prawa odwetu: oko za oko, morderstwo za morderstwo, — śmierć za śmierć.

Sędzia Rogers, który pozwolił się sprytnemu adwokatowi tak nieopatrznie wciągnąć do tego rodzaju debaty, spostrzegł się w końcu, że przeciwnik, opierając się na czysto prawnych podstawach, a nie żadnych „nowinkach" reformatorskich, druzgoce jego również rzekomo prawne wywody, przerwał więc niezwykle ciekawą debatę naukową krótkiem oświadczeniem: „Ja jestem administratorem istniejącego prawa, które uznaje karę śmierci i pan nie może podejmować tutaj ze mną dyskusji w tej sprawie; proszę siadać, a jeżeli pan tego nie uczyni, każę go usunąć z sali sądowej".

W każdym razie adwokat Witkin podniósł sprawę, która zasługuje na specjalną uwagę prawników, mianowicie: obalenia kary śmierci w stanie Pennsylvania na podstawie określonego przez prawo pojęcia „kary". Tłumaczenie prawa musi bowiem być zgodne z jego celem.

ŁÓŻKO mosiężne z box spring. 3256 N. 17th St., Philadelphia, Pa. (13-Ph.)

SZYFKARTY
Z Filadelfji i New Yorku do i z GDAŃSKA
Wyrabiam pożyczki na domy
Sprzedaż i kupno domów, farm i sklepów
Asekuracja od ognia, asekuracja okien wystawowych i automobili
W. FRYSZTACKI
Notarjusz Publiczny
817 N. 3rd St., przy Brown ul. Philadelphia, Pa.

Ze świata

PODATKI OD ROZRYWEK W WIEDNIU

W Wiedniu, jak we wszystkich większych miastach, magistraty pobierają podatki od rozrywek publicznych. Na mocy doświadczenia osiągniętego w w latach ostatnich ojcowie miasta Wiednia doszli do przekonania, że podatek dotychczas pobierany, nie obejmuje całej pełni zabaw i przyjemności wiedeńskich, postanowiono zatem uzupełnić przepisy w tym zakresie. Nad projektowanemi uzupełnieniami toczą się obecnie rozprawy w radzie miejskiej. W projekcie widnieją niektóre punkty ciekawe, w naszem mieście jeszcze nieznane. I tak: do rozrywek publicznych zaliczoną są rozpowszechniane nietylko w Wiedniu „lekcje tańców". Dotychczas wolne od podatku, w przyszłości opłacać będą 40 procent od opłaty wnoszonej przez „uczących się" zarówno jednorazowo, jak i perjodycznie. Rozrywką też, według projektu wiedeńskiego, są „seanse spirystyczne", bez względu na to czy odbywają się „publicznie", czy „prywatnie", o ile od uczestników pobierana jest ustalona opłata. W kołach hodowców koni projekt wywołał oburzenie, gdyż magistrat wiedeński uznał wyścigi również za rozrywkę i bilety wejścia obłożył podatkiem w wysokości 40 procent. Ciekawem też jest nałożenie podwójnego podatku na widowiska i wszelkie „koncerty", zaczynające się po godzinie 8-ej wieczorem; dotychczas opłacały one po 10 procent bez względu na godzinę rozpoczętą, obecnie „nocne" widowiska płacić będą 20 procent.

KOOPERATYWY BYŁYCH WOJSKOWYCH WE WŁOSZECH

Rozpęd do zakładania kooperatyw ujawnił się ostatnio zwłaszcza wśród byłych wojskowych. Dotychczas zorganizowali oni 556 kooperatyw spożywczych, 264 kooperatywy wytwórcze, 101 kooperatyw rolnych, 188 mieszanych. Wszystkie one połączyły się w jeden związek (Federazione Italiana delle Cooperative fra Combatenti). Główne swe zadanie w chwili obecnej widzi związek w rozwoju kooperatyw pracy i kooperatyw rolnych. Dąży on do przyjęcia przez spółdzielnie części robót publicznych zamierzonych przez rząd, oraz do wykorzystania dogodnych warunków rolnych w południowych Włoszech.

* * *

W Algierze spadł śnieg i grad. W rzekach woda wezbrała. Burza przeniosła się i na Morze Śródziemne, zatrzymując statki po portach. Temperatura — pięć stopni.

Z Brooklyna, N. Y.

SKALMIERZANKI

Dochód na dzieci Wileńskie.

Oddział 1-szy Związku Młod. Polskiej, wystawi poraz drugi wesołą krotochwilę „Skalmierzanki", która się tak bardzo polonji podobała.

Czysty dochód przeznaczony na DZIECI WILEŃSKIE.

Młodzież Polska w Ameryce spieszy z pomocą Wileńskim Dzieciom, dając tem samem wyraz serdecznej bratniej miłości.

Znamy obowiązki nasze i zawsze gotowi jesteśmy do ostatniej kropli krwi i do ostatniego centa walczyć o dobrobyt i szczęście naszych braci. Zapał nasz nie jest próżny — miłość nasza nie jest li tylko wyrazem — czczem słowem.

Wołają DZIECI WILEŃSKIE — więc śpieszmy im z pomocą.

A spieszymy drogą odpowiednią.

Sala Domu Narodowego nie mogła pomieścić wszystkich, którzy na „Skalmierzanki" pójść chcieli.

Ci, którzy na naszem przedstawieniu byli o ile sami nie chcą przyjść, niechaj posyłają krewnych i znajomych.

Ubawicie się doskonale, będziecie się śmiać do łez — a równocześnie pomożecie Dzieciom Wileńskim, które nasze pomocy oczekują.

W Niedzielę, dnia 18-go grudnia w Domu Narodowym „Skalmierzanki"!

Przedstawienie to musi stać się dowodem naszego patrjotyzmu, naszej siły żywotnej i będzie zarazem manifestacją i zabawą.

Liczymy na Was! Liczą na Was i Dzieci Wileńskie!

Przyjdźcie z pewnością.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"!

Phone: Greenpoint 2675.
B. SCHAINKIN
Zakład Fotograficzny
Robota pierwszorzędna. — Specjalne przedświąteczne ceny.
958 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.

Parisian Dye Works Co.
PIERWSZA POLSKA FARBIARNIA W BROOKLYNIE
Zakład czyszczenia ubrań. — Pierwszorzędna robota. Poleca się rodakom.
J. M. CHARZEWSCY & CO.
240 Java St., Brooklyn, N. Y.

PODARKI NA ŚWIĘTA
Piękne wyroby plecione, zabawki dziecięce, meble koszykarskie sprzedaje Polski Fabrykant
WŁADYSŁAW GIL
601 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y.

Wincenty Kowalski
Polski Adwokat
Praktykuje we wszystkich sądach — w sprawach polubownych, kryminalnych i majątkowych.
Biuro: 217 Havemeyer St., Room 303 Williamsburg Bridge Plaza
BROOKLYN, N. Y.

ZACHOWUJCIE NALEPKI
OD
MAGNOLIA
I
STAR MLEKO

A OTRZYMACIE DROGOCENNE PODARUNKI
PYTAJCIE WASZEGO GROSERNIKA

OKULARY i sztuczne oczy
„WIDZI BEZ TRUDNOŚCI".
Po dobre, odpowiednie okulary idźcie do experta i przy pierwszych objawach słabego wzroku przyjdźcie do nas celem polepszenia waszego wzroku zapomocą odpowiednich okularów
— BADANIE LEKARSKIE DARMO. —
Gwarantujemy odpowiednie i dobrze wyglądające okulary
CENY DOGODNE I NAJNIŻSZE.
DR. BARNETT L. BECKER
OPTOMETRYSTA I EKSPERT OKULISTA
213-215 East Broadway, blisko Clinton Street.
100 Lenox Ave., blisko 116 Street.
895 Prospect Ave., Bronx, blisko stacji subway.
262 East Fordham Rd. Bronx, Aeolian Hall Budynek, Tiebout Ave., blisko Grand Concourse.
1709 Pitkin Ave., blisko Rockaway, Avenue, Brooklyn, N. Y.
Przy zamówieniu, prosimy się powołać na Nowy Świat.

UWAGA!
FUTRA! — Poleca się Szan. Polonji z własnej pracowni. Posiadam kilkanaście futer gotowych. Również przyjmuję zamówienia. Przeróbki i reperacje uskuteczniam szybko i bardzo tanio. Znany Polonji
AUGUST ROŻEK
345—3-cia AVE., 2-gie piętro, pom. 25—26 ul., NEW YORK

SPECJALNY OPUST 25% NA GWIAZDKĘ
daje
ZNANY SZEROKO
Zakład Biżuterji
FRANK FICEK
330 East 72-ga Ulica
New York
Tel. Rheinlander 0280

Dajcie Waszym zębom białość pereł, przez stałe czyszczenie ich przez COLGATE'S.

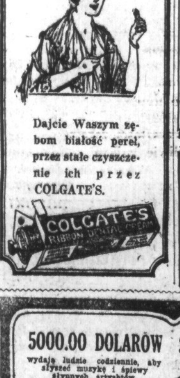

WSZELKIE TOWARY ŚWIĄTECZNE
także brzytwy, maszynki do strzyżenia włosów, nożyczki i inne przybory balwierskie, w najlepszym gatunku, można kupić najtaniej wprost od importera. Piszcie dziś po katalog do:
F. FORTUNA
422 EAST 9th STREET
NEW YORK, N. Y.

Musicie umieć tańczyć

Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta.
Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

5000.00 DOLARÓW $2.00 MIESIĘCZNIE
wydają ludzie codziennie, aby słyszeć muzykę i śpiewy słynnych artystów
1. Wśród Nocnej ciszy, 2. Nowy Rok Bieży. 3. Hupaj-siupaj, 4. Ksiądz mi zakazował. 5. Święty Boże, 6. Boże Ojcze. 7. Jestem sobie ułan żwawy. 8. Zamknij Kaśka wrota, 9. Śmiech i płacz, 10. Ruda rodzina. 11. Pije Kuba, 12. Krakowiak. 13. Lulaj że Jezuniu, 14. Hej w dzień narodzenia. 15. Dziadunio, 16. Ciesmy.
i inne — 24 piosenek razem. Dla naszych odbiorców w mieście.

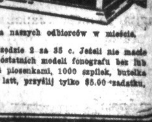

Te piosenki będą wysłane wszędzie 2 za 35 c. Jeżeli nie macie jeszcze fonografu, kupcie jeden z ostatnich modeli fonografu bez lub z trąbą za 30 dolarów razem z 24 piosenkami, 1000 szpilek, butelka oliwy i pisemną gwarancję na 15 lat, przyślij tylko $5.00 zadatku, resztę zapłacisz przy odebraniu.
EUROPEAN PHONOGRAPH CO.
10TH ST. & AVE. A. N.Y. CITY Dpt. N.

KEEPING WELL MEANS A CONSTANT FIGHT AGAINST CATARRH
Wiele chorób powstaje wskutek ogólnego zakaterzenia. Kaszel, przeziębienie, katar w nosie, zaburzenia żołądkowe, to tylko kilka chorób wynikających z zakaterzenia.
Zwalczajcie je! Wyleczcie się z kataru lekarstwem dobrze znanem przez pół wieku.
DR. HARTMAN'S
PE-RU-NA
Tablets or Liquid Sold Everywhere

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW.

Przybędą do New Yorku:

Wtorek: — Alegrja z Glasgowa, — La Bourdannais z Havre,
Czwart.: — Orbita z Hamburga — Potomac z Bremen, — Dryden z Hamburga.
Piątek: — Laicastrian z Hamb.

Odchodzą z New Yorku:

Wtorek: — Aquitania do Southampton, Britannia do Marsylji.
Środa: — Paris do Havre.
Czwart.: — Bayern do Hamburga, Rousillon do Havre, Baltic do Liverpoolu.

O ile Szanowni czytelnicy życzą sobie, aby listy tymi okrętami zostały wysłane do kraju, powinni pod adresem wyraźnie napisać S. S. „Manchurja" i list nadać najpóźniej dzień przed odjazdem okrętu.

PAN MORSE PRZYJEZDZA

Pan Morse, który nie dość sprytnie manipulował miljonami otrzymanemi od rządu na budowę okrętów przed dwoma tygodniami opuścił Amerykę pod przybranem nazwiskiem „Morris", gdy atmosfera amerykańska poczęła się psuć. Dowiedzieli się o tem mędrcy i chcieli okrętami wojennemi ścigać okręt pasażerski „Paris" ale nie mieli okrętu pod ręką. Więc Morse wylądował w Havre i rząd francuski, wbrew prawu międzynarodowemu dokonał aresztowania Morse'a, oczywiście w białych rękawiczkach, ze względu na miljony.

Dzisiaj ten ptaszek przyjechał do New Yorku i udał się wprost do Waszyngtonu, by sprawę „załatwić".

Morse zostanie uniewinniony.

ITALINISSIMO

W pobliżu stacji policyjnej przy Elizabeth ulicy powstało wielkie zamieszanie, gdy padły dwa strzały z rewolweru i dwaj włosi zalani krwią padli ofiarą. Morderca, również włoch, zbiegł, wsiadł do tramwaju i odjechał. W pobliżu znajdowali się dwaj policjanci — również włosi — którzy rzucili się w pogoń za mordercą. Kilka stacji od miejsca wypadku indywiduum, które dotąd swego nazwiska podać nie chce, najspokojniej wysiadło. Policjanci po długiej walce aresztowali mordercę. W mig zebrało się 500 ludzi — również włochów — którzy chcieli mordercę zlynczować lub uwolnić.

Przywołano rezerwę policyjną i detektywów i po długich a ciężkich mozołach wsadzono ptaszka za kratki.

Ciężko ranne ofiary, jakoteż morderca — wszelkich informacji odmawiają.

MORDERSTWO W BIAŁY DZIEŃ

Do ambulatorjum doktora A. Glicksteina, pn. 535 Bedford Ave., wstąpiła kobieta, która wyglądała jak pielęgniarka zawodowa lub nauczycielka. W przedpokoju było mnóstwo kobiet oczekujących doktora. Gdy tajemnicza kobieta weszła do pokoju lekarza rozległ się strzał z rewolweru. Dr. Glickstein zmarł na miejscu. Kula przeszyła mu serce. Zbrodniarka znikła. Aresztowano wczoraj pielęgniarkę, (której nazwiska policja nie podaje), pod zarzutem zamordowania lekarza. Skonstantowano ją z kobietami, które w przedsionku czekały. Jedna stwierdziła tożsamość zbrodniarki, inne zaś nic nieznaczącymi ruchami nosów — wyrażały niepewność i żadnych zeznań nie złożyły.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

AMUSEMENTS — TEATRY —

„GET TOGETHER"
CZEK ZWIZONE O POZOWE
W HIPPODROMIE

Z DOMU NARODOWEGO

Ciągle dają się słyszeć utyskiwania wśród polonji nowojorskiej, że dyrekcja Domu Narodowego nie dba o polskość ale o interes, iż dyrektorzy Domu Narodowego zapomnieli, że takowy został stworzony, aby dać możność polonji tutejszej zbierania się razem, czy to w celu pogadanki, czy też przeczytania gazet z kraju, czy to usłyszenia czegoś pożytecznego, bo to, co obecnie się tam robi, to można zrobić w pierwszym lepszym „pool room'ie" lub karciarni.

Zarzuty te są tylko częściowo słuszne. Dom Narodowy jest tylko częściowo spłacony. Z tego względu dyrekcja musi się starać o wszystkie możliwe zarobki w celu spłacenia długu.

Mimo tego jednak potrzeba bibljoteki w Domu Narodowym jest tak ważną, że trudności te powinny być pokonane. Dyrekcja powinna o tem pomyśleć, i rozwiązanie się znajdzie. Łatwiej jest jednak robić zarzuty, aniżeli w czyn wprowadzić. Z tego względu, aby uniknąć tego zarzutu, pozwolę sobie podać projekt, jak możnaby tę sprawę załatwić.

Jeśli zbadamy tak zw. „basement" Domu Narodowego, to zobaczymy, że składa się on z jednej sali wypełnionej bilardami i stolikami do kart. Sala ta jest frontową i ma osobne wejście wprost od ulicy. Wejście to obecnie jest zupełnie nieużywane. Widok jaki ta sala przedstawia z ulicy zupełnie nie jest podnoszącym. Bardzo często można spotkać pod tymi oknami kobiety wypatrujące swych mężów wśród zgromadzonych karciarzy. W tyle, za tą salą jest mniejsza salka, oddzielona cienką ścianą. Drugie wejście prowadzi do „bary" poza którą znajdują się dwie sale przedzielone tylko składającą się drewnianą ścianą. Te trzy sale są czasami tylko używane na posiedzenia towarzystw. W niedzielę zaś można tam znaleźć kilka stolików z kartami. Otóż można usunąć drzwi rozdzielające te dwie sale za „barą" i ustawić tam stoły bilardowe i stoliki do kart. Mimo słupów jakie tam się znajdują da się to zrobić z łatwością. Jest to doskonałe miejsce na ten cel i łączy się drzwiami z „barą" — (drzwi te są zamknięte). Obecną zaś salę bilardową można albo w całości, lub też w części zamienić na bibljotekę i czytelnię, a zarazem salę odczytową.

Niczem się dyrekcja Domu Narodowego nie przysłuży więcej polonji, jak wprowadzeniem podobnego projektu w życie. Warto o tem pomyśleć.

Ślepowron.

NA CHOINKĘ DLA BIEDNYCH DZIECI

Szanowna Redakcjo!

Czytałam w „Nowym Świecie" apel redaktorki pani Józefy Wysockiej w sprawie herbatki dla biednych dzieci.

Ciepłe i serdeczne słowa pani Wysockiej przemówiły do niejednej z nas. Musimy się o to starać, aby słowa serdeczne stały się serdecznym czynem.

Ja ze swej strony chętnie przyczynię się do urzeczywistnienia planu i przyszlę sporo zabawek dla tych biednych. Proszę o podanie adresu, dokąd mam zabawki przesłać.

Z wyrazem czci i uznania

A. Malewska.

NA CHOINKĘ BIEDNYCH DZIECI W NEW YORKU

Poprzedni wykaz	$22.50
Polka	2.50
RAZEM	$25.00

POŻĄDANI IMIGRANCI

Drogą telegrafu iskrowego, władze imigracyjne i zarząd muzeum przyrodniczego otrzymały wiadomość, że wkrótce przybędzie do New Yorku rodzina — małp.

Niezwykły egzemplarz goryla ważącego 360 funtów.

Samopoc. — Piłka nożna kosztuje dużo pieniędzy i rozdziera się często. Naprawienie jej również kosztuje. Ale młodzi sportowcy znaleźli nowe źródło. Wycinają potrzebną gumę z opon rezerwowych na tyle samochodów.

TEATR I MUZYKA

Z POLSKIEGO TEATRU LUDOWEGO

Wesołą i zawsze żywą komedję Bałuckiego p. t. „Radcy pana Radcy" odegrał w ubiegłą niedzielę w Washington Irving High School, zespół Nowego Polskiego Teatru Ludowego.

Prym trzymał bezwarunkowo p. Żukowski w roli radcy Dziszewskiego, którego grę zna dobrze publiczność nowojorska.

Sekundował mu doskonale p. Ptakowski, który w scenie miłosnej z Eufrozyną zasłużył na uznanie.

Nieśmiałym Karolem był p. Emcewicz, a grał dobrze i bez przesady, o co w tego rodzaju roli dość trudno.

Wytrawna to trójca aktorów, a dlatego publiczność darzyła ich sowicie oklaskami.

Maleńką rolę służącego odtworzył p. Huk.

Z pań. Posseltowa, Hankiewiczowa i Emcewiczowa, miały jednakowo odpowiedzialne role.

Pani Posseltowa jako żona radcy, pani Hankiewiczowa, jako Eufrozyna i pani Emcewiczowa, jako Helenka, córka Dziszewskich.

Na wyróżnienie zasługuje gra pani Hankiewiczowej w akcie drugim i ostatnim.

Wszystkie role żeńskie, tak samo jak i męskie były doskonałe. Całość przeto musiała wypaść dobrze. Publiczność bawiła się wyśmienicie. Było jej jednak mało. Stanowczo zamało na takiej świetnej komedji, jak naszego nieśmiertelnego Bałuckiego.

Dawno już na przedstawienia w Washington Irving High School, nie świeciło audytorjum pustkami, jak w ubiegłą niedzielę. Dlaczego, tego oczywiście nie wiemy. Nie przypuszczamy, ażeby polonja nowojorska zwracała uwagę na łobuzów szykanujących polskie przedstawienia.

Sprawdzimy to na następnej komedji. x.

Obrazki z Polski pokazywane będą przez organizatora Stow. Mech. Polskich, J. Majewskiego

GLEN COVE, L. I. N. Y.

Niedziela, 18-go Grudnia, na sali ob. Olszewskiego, 20 Meadow St., o godzinie 2-ej popołudniu.

Baczność Wyzwoleńcy w New Yorku!

We wtorek, dnia 13 grudnia odbędzie się nadzwyczajne, roczne posiedzenie Koła 55 o godzinie 8-ej wieczór w Domu Narodowym. Na tem zebraniu będzie wybrany nowy zarząd na rok następny. Również będą doręczone legitymacje członkom, którzy takowych jeszcze nie odebrali.

Obecność wszystkich członków jest bezwarunkowo konieczna.

St. Rozen, prezes.

Z TEATRU NOWOŚCI

Artyści Teatru Nowości urządzili w niedzielę w Mc Caddin Hall w Brooklynie „Wieczór Śmiechu" — dla publiczności brooklyńskiej.

Polonja brooklyńska znała artystów Teatru Nowości z poprzednich występów i przybyła licznie.

Przedstawienie udało się wyśmienicie.

„Niedźwiedzia Przysługa", — „Fryzjer Teatralny" i „Lalka" złożyły się na program wieczoru.

Publiczność darzyła artystów burzliwemi oklaskami.

W środę, 14-go grudnia, Teatr Nowości wystawi w Domu Narodowym sztukę ze śpiewami w czterech aktach pod tytułem „Duch Młynarza".

Wstęp 50 centów.

Ceny popularne powinny każdego zachęcić do uczęszczania do Teatru Nowości, który swoemi występami w Domu Narodowym rozpoczął szereg przedstawień popularnych, na korzyść i zabawę **szerokich mas.**

Niepłonną więc jest nadzieja, iż przedstawienia środowe w Domu Narodowym ściągną jak najwięcej publiczności i staną się popularnemi wśród polonji nowojorskiej.

RATUJMY GO

W Belevue Hospital znajduje się ciężko chory polak Roch Kurcaba, który ma żonę i troje dzieci.

Kurcaba jest mechanikiem, pracował w Detroit w fabrykach Forda, gdzie się przeziębił. Zachorował później na suchoty (tuberculosis). Wysłano go do Otesville ale już było za późno. Po powrocie do New Yorku znowu zachorował i w stanie groźnym znajduje się obecnie w Bellevue Hospital.

Lekarze, którzy go leczą dwa razy już zasilali go krwią obcą i oświadczyli mi, **iż życie Kurcaby może być uratowane** jedynie jeżeli się ktoś zgodzi na oddanie mu trochę krwi. Jeżeli by się nie znalazł rodak, któryby mu tej krwi dostarczył możnaby takową kupić, na co potrzebną jest kwota 25 do 35 dolarów.

Życie robotnika polskiego za 35 dolarów!!

Patrzą na was oczy dzieci, którym grozi sieroctwo i nędza jeżeli nie przyjdziecie z pomocą.

Pomóżcie czemprędzej!!

Józefa Wysocka.

Poprzedni wykaz	$2.50
N. N.	1.00
Polka	2.50
Prosienkiewicz Kl.	1.00
Falkowski W.	1.00
RAZEM	$8.00

Kto następny?

Zebranie przedstawicieli 22-ch organizacji i towarzystw nowjorskich w sprawie pomocy dla Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Tow. Sokół Polski gn. 7, B. Malinowski.
Tow. „Narajów", F. Bartel.
Tow. „Bratnia Dłoń", gr. 79, J. Kilarski, prezes.
Tow. Dobroczynności Polek w Bronx, J. Balińska.

Pierwszy przemawiał ob. Gorzański, który wytłumaczył przyczyny rozłamu, jemu głównie przypisywanemu. Zaznaczył, że ogólne zebranie zostało legalnie zwołane, bo po rezygnacji zarządu Komitetu Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na zebraniu 24-go listopada cały zarząd został powołany na estradę, aby formalnie przed ogółem rezygnację swoją powtórzył. Prezeska ob-ka Żytkiewiczowa i skarbniczka ob-ka Polmowska tego nie uczyniły, tworząc całkiem nieoczekiwaną opozycję.

Obywatel Gorzański wyraził opinję, że trzeba dążyć do porozumienia.

Następnie zabrał głos ob. W. Bojan-Błażewicz. Nie dotykając zupełnie spraw osobistych, mówił wogóle o konieczności pracy wspólnej.

Zebranie dzisiejsze — oświadczył ob. Błażewicz — jest zwołane dlatego, ażeby zarzuty z obu stron zostały wypowiedziane i żeby delegaci towarzystw, zadecydowali po wysłuchaniu, co dalej należy robić, aby rozłam nie zaszkodził w zbieraniu ofiar na cele humanitrne.

Są dwa wyjścia z sytuacji — zaznaczył mówca. Jedno — to szczere dążenie do porozumienia i zlanie się obu komitetów w jedną całość. drugie zaś — pozostawienie dwuch komitetów osobno pracujących, lecz uczciwie i zgodnie w jednym kierunku.

Obywatel Błażewicz wyraził opinję, że najlepiej byłoby bezwarunkowo zlanie się obu komitetów w jeden, co wpłynie niewątpliwie na uspokojenie umysłów i zamknie powódź zarzutów dotkliwych dla całej polonji nowojorskiej. Rozmazywanie sprawy publicznie, jest niesłychanie szkodliwe. Już niektóre pisma, nie wiedząc, że chodzi tutaj o osobiste drobnostki i niechęci, piszą, iż w New Yorku dzieją się skandale na tle pomocy dla Polski. Przykra to rzecz, bo za całą ogromną i owocną pracę, Komitet Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymuje posądzenia i krzywdzące zarzuty.

Dotknięty jest w tym wypadku honor całej polonji w New Yorku.

Oto co sprawiają nieporozumienia, w zasadzie bardzo małe i osobiste.

Również na temat zgody i wspólnej pracy przemawiał ob. Rysiecki.

Z kolei przewodnicząca udzieliła głosu komitetowi opozycji, który stawił się w komplecie na zebranie.

Sekretarka p. Białecka w dłuższej przemowie, wytłumaczyła najpierw, że pisząc sprawozdanie do „Kurjera Narodowego", nie myślała, ażeby kogokolwiek ubliżać, a bolszewikami nazwała tych, którzy są istotnymi rozbijaczami jedności w pracy ratunkowej.

Pani Białecka przyznała, że informacje, które otrzymała o rozłamie nie były dokładne i zaznaczyła, że istotnie całe nieporozumienie jest niepotrzebne, i trzeba starać się, aby było załatwione.

Następnie zabrała głos ob-ka Żytkiewiczowa, prezeska drugiego zarządu i zarządu drugiego komitetu. Stawiała zarzuty ob. Gorzańskiemu, że ten się w sprawę komitetu wmieszał. Twierdziła, że komitet wybrany 24-go listopada jest „samozwańczy" i że właściwym komitetem jest ten, którego ona, p. Żytkiewiczowa jest prezeską.

Z mowy p. Żytkiewiczowej wynikało jasno, że przyczyną rozłamu są tylko drobne zatargi wewnętrzne, a nie kwestje zasadnicze.

W odpowiedzi na mowy pani Białeckiej i pani Żytkiewiczowej, dała wyjaśnienie sekretarka finansowa byłego zarządu ob-ka P. Riess. Krótko i dobitnie wytłumaczyła powody nieporozumienia, — podkreślając, że nikt tutaj nie jest winien, lecz głównie sam zarząd, który ostatnio nie objawiał żadnej prawie działalności.

Ob-ka Riess odczytała z książki sprawozdanie, kolejno pozycję po pozycji.

Zabierali głos obywatele: — Mroziński, Blondek, Sikora, Malinowski i wielu innych, wszyscy przemawiając w duchu pojednawczym.

Ostatecznie ob. Błażewicz, — reasumując czterogodzinne i gorące obrady, postawił dwa wnioski.

Pierwszy wniosek o uznaniu przez delegatów towarzystw obecnych w sali zarządu, wybranego na zebraniu ogólnem dnia 24-go listopada, którego prezeską jest ob-ka F. Ross.

Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Drugi wniosek nakazuje uznanemu formalnie zarządowi, ażeby niezwłocznie porozumiał się z komitetem, który reprezentują panie: Białecka i Żytkiewiczowa, w sprawie dojścia do zgody.

Wniosek przeszedł bez opozycji.

Obie strony przyrzekły, że będą się starały o załatwienie sporów i zorganizowanie współpracy ratunkowej, co zebrani w sali przyjęli oklaskami.

Jest przeto nadzieja i nawet pewność, że rozłam przykry i niepotrzebny, a spowodowany drobnostkami, zostanie usunięty i praca ratunkowa dla Polski będzie wzmocniona i rozszerzona.

Na zebraniu zostało stanowczo podkreślone, że polityka nie odgrywa żadnej roli w całej sprawie.

Posądzenia komitetu uznanego za prawomocny przez 22 towarzystw nowojorskich, jakoby ten chciał wprowadzić politykę do pracy humanitarnej są zupełnie bezpodstawne.

Zebranie zakończyła prezeska ob. Ross zawiadomieniem że we czwartek odbędzie się posiedzenie zarządu i że proszeni są nań wszyscy delegaci towarzystw.

Cała bowiem zorganizowana polonja musi brać udział w pracy, ażeby uniknąć starć i nieporozumień, które nie pożytek a szkodę wszystkim przynoszą.

X.

ZAWIADOMIENIA

WIECZÓR DYSKUSYJNY

W siedzibie Tow. Techników i Handlowców Polaków w Ameryce, w Engineering Societies Bldg., pn. 29-33 West 39 ulica, odbędzie się w środę, 14-go grudnia dyskusja na temat: — **„Konferencja Waszyngtońska".**

Referent: p. Leon Ostrowski.
Początek o godzinie 8-ej.

ELIZABETH, N. J.

Do Towarzystw Polskich w Elizabeth, N. J.

Wszystkie Towarzystwa, mające udziały w Domu Nar. Pol. proszone są, aby na grudniowych posiedzeniach wybrały członków do Zarządu D. N. P. na rok 1922. Każde Towarzystwo wybiera prezesa, sekretarza finansowego, sekretarza protokułowego i w miarę udziału, dyrektorów.

Po wyborach listę proszę nadesłać lub oddać pod adresem: J. Socha, napóźniej do 20-go grudnia.

Powinniśmy wybierać ludzi zacnych i zdolnych, którzyby potrafili poprowadzić interesy Domu Narodowego Polskiego. i pracować na korzyść wszystkich złączonych z Domem N. P.

J. Farbaniec, sekr.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Polski Konsulat Generalny poszukuje następujących osób
Antoniewicz Konstanty Karol, Philadelphia, Pa.
Antoniewicz Wiktor, Philadelphia, Pa.
Baranowska Aleksandra z domu Głuchowska, Philadelphia, Pa.
Bieńkowski S., New York.
Brauer Ryszard, New York.
Informacje o ś. p. Goddard Frank Allias Albert Harmato.
Głuchowski Klemens, Philadelphia, Pa.
Goski Wacław, Philadelphia.
Hałupski Stanisław, zakład dentystyczny.
Informacje o ś. p. Harmato Albert, Alias Frank Goddard.
Holotyn Jan, z Galicji m. Szkole.
Hulnik Józef, Worcester Mass.
Jewasiński Wacław, New York.

UWAGA: — Poszukuje się krewnych:

Joe (Józef) około 4 lat, mówi po polsku, znaleziony o godz. 10 wiecz., dnia 30.10.21, jasne włosy i cera, oczy ciemne. Znajduje się pod adresem Brooklyn Society for Prevention of Cruelty to Children 105 Schermerhorn St., Brooklyn, N. Y.

Andrzej C. Bisek
ADWOKAT
Sprawy Europejskie, Spadkowe i Realnościowe
1152 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL.

KALENDARZYK ZABAW

11 Grudnia, 1921 — Polski Teatr Ludowy w Washington Irving High School o godzinie 8:15 wieczorem odegra Komedję Bałuckiego „Radcy pana Radcy".
14 Grudnia, 1921. — Teatr Nowości urządza „Duch Młynarza", sztuka ze śpiewami w 4ch aktach, w Domu Narodowym o godzinie 8 wieczór.
18 Grudnia, 1921 roku, — Teatr Nowości w Washington Irving High School o godzinie 8:15 wieczór, odegra sztukę ludową ze śpiewami, p. t. „Bez ten św. opłatek".
31 Grudnia, — w Domu Narodowym, pn. 19 St. Marks Pl., Sokół Gniazdo 7 urządza zabawę sylwestrową.
26 Grudnia, r. b., — bal w sali „Białego Orła", pn. 335-337 Newark Ave., w Jersey City, N. J. Początek o godzinie 5:30 wieczorem.
31 Grudnia, — Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządza poraz pierwszy maskaradę i bal w Domu Narodowym, N. Y.
28 Stycznia, — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Echo", w Tammany Hall, pn. 145 East 14 ulica.

PODARUNKI
Na Boże Narodzenie—Rekordy, Gramofony, harmonje, skrzypce,—srebro stołowe, budziki, książki do nabożeństwa i do czytania. Pocztówki, kalendarze, i t. p. kupujcie w polskim sklepie
Z. GIECZYŃSKI
209 Av. B. cor 13 St., New York N. Y.

Zawiadamiam niniejszem Klientów i przyjaciół o zmianie adresu mojej kancelarji adwokackiej z pod No. 130 E. 7 ulica na adres:
353 — 5 Ave., New York.
FRANCISZEK X. WAZETER
Tel.: do Kancelarji Vanderbilt 9415.
Tel.: do mieszkania Olinville 2125W.

Czy zmęczonym czujesz się z powodu pracy?

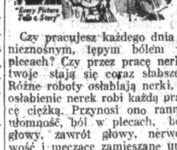

Czy pracujesz każdego dnia z nieznośnym, tępym bólem w plecach? Czy przez pracę nerki twoje stają się coraz słabsze? Różne roboty osłabiają nerki, a osłabienie nerek robi każdą pracę ciężką. Przynosi ono ranną ułomność, ból w plecach, ból głowy, zawrót głowy, nerwowość i męczące zamieszane ury nowe. Jeżeli twoja praca nadweręża nerki, pomagaj nerkom twoim przez użycie Doan'a Pigułki na nerki. Robotnicy wszędzie polegają na Doan'a. Zapytaj się sąsiada!

Inny przekonywujący wypadek.

Pani Franc. Petchak, School St., Oyster Bay, L. I., powiada: „Praca ciężka w domu spowodowała ból w plecach. Z trudnością schylałam się, bo czułam przeszywający ostry ból w plecach. Czułam się nieszczęśliwie. Używałam Doan'a Pigułki na Nerki i tak pozbyłam się tej dolegliwości.

DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

ARENA AUTO SCHOOL

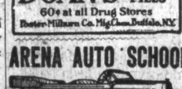

BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo. ..
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki. Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

DROBNE OGŁOSZENIA

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

POTRZEBA natychmiast ludzi do fabryki automobilowej i zdolnych agentów. Sposobność dla tych którzy mogą być udziałowcami korporacji. Gwarantujemy zwrot pieniędzy w razie niezadowolenia. Kuzowski, Suite 906, 342 Madison Avenue, New York, N. Y. (14-m)

POTRZEBUJE doświadczonego kucharza natychmiast. Zgłosić się p. n. 150 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (14m)

POTRZEBA zaraz zdolnych agentów do sprzedaży farm i domów w okolicach Nowego Yorku. Stała praca. $100 tygodniowo zarobku. Zgłaszać się tylko listownie do: Mr. Cardona, Ap't. 1. — 178 Hunterdon St., Newark, N. J. (15m)

Praca dla Kobiet

POTRZEBA kobietę do ogólnej domowej roboty, taka która będzie chodzić do domu spać. Ładny dom. Zgłosić się do: Mrs B. Evedon, 8 Rutgers St., New York City.

Do sprzedania
FOR SALE

MEBLE z 4-ch pokoi do sprzedania w dobrym stanie. Można zamieszkać. W. L. c/o Nowy Świat.

SPRZEDAM tanio meble, 5 kawałków parlor set, lustro, kredens i dywan i dziecinny wózek, z powodu wyjazdu. 18 Porter St., Jersey City, N. J. (11-13-s)

PIEKARNIA na sprzedaż, dobry interes i ładna okolica. Cena $5000. 2658 E. Cambria St., Philadelphia, Pa. (17-s)

SKLEP rzeźniczy do sprzedania w dobrej okolicy. Duży interes. Skład dobrze urządzony. 669 — 3-cia Ave. Brooklyn, N. Y. (14s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu wyjazdu. Duży sklep, 5 pokoi, rent $16. 125 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (15s)

KTO CHCE kupić grosernię lub cigar store. Oba sklepy są pomiędzy polonją. Po informacje w sklepie 643 — 3 Ave. Brooklyn, N. Y. (18s)

MAM KILKA interesów do sprzedania w polskiej dzielnicy. Zgłosić się do Gliwa, 648 — 3 Ave., Brooklyn, N. Y. (18s)

Poszukiwania

INTELIGENTNY kawaler poszukuje panne albo młodą wdowę, jako wspólniczkę do dobrze płatnego interesu. Tylko uczciwe oferty będą przyjęte. W. W. „Nowy Świat". (15t)

POSZUKUJE pokój z osobnem wejściem przy polskiej rodzinie, na dole miasta. Może być razem przy małej porządnej familji. Zgłoszenia A. P. c/o Nowy Świat.

MĘŻCZYZNA poszukuje mieszkania. Może być przy małej familji. Powell, 154 East 30th St. (12-t)

WACŁAWA Skowrońskiego poszukuje w sprawie familijnej. Proszę o informacje o jego adresie. Leon Lazowy, 133 E. 16th St., New York. (13)

Przyjaciel robotnika
PAIN-EXPELLER
Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat Off.
Znany od przeszło 50 lat.
Uważaj na znak handlowy z KOTWICĄ.

ADWOKAT KRAJOWY
DR. SZENFELD
214 East 57 St., New York City, załatwia tanio ważne pełnomocnictwa, deklaracje, kontrakty, testamenty, oraz wszystkie informacje, sprawy i podania do władz polskich w Polsce i w Ameryce. Także listownie za za przesyłkę $3.

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1. Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15-ta ulica (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon Stuyvesant 8270.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
specjalista chorób, uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YORK CITY

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po południu,
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po południu,
7 do 8 wieczór,
11 do 1 w niedzielę.
58 East 7th Street
NEW YORK

NATIONAL AUTO SCHOOL

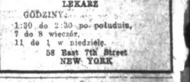

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie wieczorem.